

**Sygn. akt: II C 970/11**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 11 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie – II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Mączkowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Bogusława Domaszewska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. U.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Obrony Narodowej

o zapłatę

- I. zasądza od Skarbu Państwa – Ministra Obrony Narodowej na rzecz R. U. kwotę 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia od dnia 16 maja 2012 r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia;
- II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;
- III. nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie;
- IV. przyznaje ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz adwokata K. C. kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygn. akt: **II C 970/11**

## UZASADNIENIE

**Powód R. U.** pozwem z dnia 12 stycznia 2011 r., zmodyfikowanym pismami z dnia 15 września 2011 r. i z dnia 7 maja 2012 r., wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Obrony Narodowej zadośćuczynienia w wysokości 200.000 zł wraz z odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu pisma z dnia 2 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie renty w wysokości 2.400 zł miesięcznie od dnia doręczenia pozwanemu pisma z dnia 2 maja 2012 r., płatnej z góry do 5 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności każdej raty. Ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w trakcie pełnionej służby wojskowej był w ciągłym stresie z powodu znęcania się nad nim przez starszych kolegów – został poddany zjawisku tzw. „fali”. Silne przeżycia, jakich doświadczył w okresie służby wspomina jako traumatyczne, co uzasadnia jego zdaniem żądanie pozwu. Powód wskazał, że utracił całkowitą zdolność do pracy (pozew – k. 2-3; pisma – k. 20-20v, 39-42, 100).

**Pozwany Skarb Państwa – Minister Obrony Narodowej** wniósł o odrzucenie pozwu oraz oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany zaznaczył, że

roszczenie powoda powinno zostać zakwalifikowane z art. 160 k.p.a. Podniósł, że powód nieprawidłowo oznaczył statio fisci Skarbu Państwa z uwagi na okoliczność, że zakwalifikowanie powoda do służby wojskowej nastąpiło na podstawie rozstrzygnięć komisji wojskowej, podlegającej MSWiA. Kolejny zarzut wskazany przez pozwanego to brak legitymowania się przez powoda prejudykatem uzasadniającym zgłoszenie roszczeń. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że powód wiąże swoje roszczenie z okolicznościami mającymi mieć miejsce w 2000 r. Pozwany zarzucił także nieudowodnienie przez powoda dochodzonego roszczenia (odpowiedź na pozew – k. 65-72).

W piśmie procesowym z dnia 7 maja 2012 r. powód zaznaczył, że rozstrój jego zdrowia nastąpił w wyniku fizycznego i psychicznego znęcania się nad nim w okresie pełnienia służby wojskowej. Na zaistnienie rozstroju zdrowia powoda wpłynęło przede wszystkim naruszenie jego dóbr osobistych w trakcie odbywania służby wojskowej, w szczególności takich jak: godność, cześć, netykalność cielesna, co doprowadziło do pojawienia się u powoda choroby (...). Powód zaznaczył, że źródeł odpowiedzialności pozwanego można upatrywać w złej organizacji jednostki wojskowej, w której odbywał służbę oraz w braku sprawowania należytego nadzoru nad przebiegiem służby, który doprowadził do powstania sytuacji, w których możliwie było bezkarne poniżanie i naruszanie podstawowych dóbr osobistych żołnierzy, także ze strony innych żołnierzy, w postaci działań określonych mianem „fali”. Powód wskazał, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia jest działaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa, o którym mowa w art. 5 k.c. (pismo – k. 100-107).

Na rozprawie w dniu 6 listopada 2013 r. powód oświadczył, że wywodzi szkodę zarówno z braku nadzoru przełożonych, jak i z nagannego zachowania żołnierzy względem powoda (protokół rozprawy – k. 304-305).

Na rozprawie w dniu 2 grudnia 2013 r. pozwany cofnął wniosek o odrzucenie pozwu (protokół rozprawy – k. 315).

Sąd ustalił następujący **stan faktyczny**:

W maju 1999 r. K. U., matka R. U., zaniepokojona zachowaniem syna udała się z nim do (...), w celu sprawdzenia jego stanu zdrowia. (...) nie stwierdził żadnych zaburzeń, zalecił kolejne konsultacje ( zeznania R. U. - k. 313-315, zeznania świadka K. U. – k. 284-286).

W dniu 5 stycznia 2000 r. R. U. został powołany do obowiązkowej służby wojskowej na okres 12 miesięcy. Przed rozpoczęciem służby R. U. został poddany badaniom przez Wojskową Komisję Lekarską i uzyskał kategorię A – zdolnego do świadczenia służby wojskowej. W czasie kwalifikacji do służby wojskowej stan (...) R. U. nie budził zastrzeżeń. Przy czym komisja lekarska mogła nie wiedzieć o wcześniejszych zachowaniach R. U. i dlatego nie popełniła błędu nie wysyłając go na konsultację (...) (książeczka zdrowia żołnierza służby zasadniczej – k. 137; opinia biegłego (...) T. M. – k. 237-241).

W początkowej fazie odbywania służby wojskowej R. U. został przydzielony do Centrum Szkolenia (...) w J.. W okresie od dnia 28 marca 2000 r. do dnia 19 grudnia 2000 r. R. U. pełnił zasadniczą służbę wojskową w Jednostce Wojskowej (...) w W., w tym od dnia 6 czerwca 2000 r. do dnia 8 sierpnia 2000 r. w Jednostce Wojskowej w miejscowości R., zaś w okresie od dnia 9 sierpnia 2000 r. do dnia 19 grudnia 2000 r. w Jednostce Wojskowej w miejscowości P. (zaświadczenie – k. 156-163, 183).

R. U. odbywał służbę wojskową w W. w kompani liczącej 30 żołnierzy. W czasie odbywania służby w W. grupa kilku żołnierzy ze starszego rocznika znęcała się psychicznie i fizycznie nad żołnierzami z młodszego rocznika, w tym nad R. U.. Było to zjawisko tzw. „fali”. R. U. jako należący do młodszego poboru był zmuszany przez żołnierzy ze starszych roczników m.in. do dawania papierosów na każde żądanie, uczenia się wierszyków i recytowania ich przed starszymi żołnierzami, robienia pompek i przysiadów. Nad R. U. znęcano się także fizycznie. Był bity po karku, pasami po całym ciele oraz ciągnięto i skręcano mu jądra (tzw. „kręcenie wora”). Takie zachowanie miało miejsce także w nocy.

Zachowanie starszych kolegów nie zostało zgłaszane przez R. U. ani przez innych żołnierzy przełożonym z obawy przed zwiększeniem się przemocy fizycznej i (...) (zeznania powoda R. U. - k. 313-315; zeznania świadków: K. N. - k. 398; R. R. - k. 435 i P. M. - k. 707v-708).

W październiku 2000 r., podczas jazdy do domu na przepustkę, na Dworcu (...) w W., w związku z dziwnym zachowaniem, R. U. został zatrzymany przez żandarmerię wojskową. Następnie został przewieziony do szpitala na oddział (...), gdzie został poddany badaniom zdrowotnym, po przeprowadzeniu których stwierdzono u niego zespół (...) (zeznania powoda R. U. - k. 313-315; zaświadczenie o stanie zdrowia - k. 44, 138; dokumentacja medyczna - k. 79-82, 139, 189-198).

Orzeczeniem Wojskowej Komisji Lekarskiej w W. z dnia 30 listopada 2000 r. R. U. został uznany za niezdolnego do służby wojskowej - uzyskał kategorię E. W uzasadnieniu decyzji komisja wskazała, że zespół (...) jest schorzeniem endogennym, zaś warunki służby wojskowej nie miały wpływu na jego powstanie (orzeczenie Rejonowej Wojskowej Komisji Wojskowej w W. nr (...) z dnia 30 listopada 2000 r. - k. 43, 75, 77, 140, 199). Na skutek odwołania, Okręgowa Wojskowa Komisja Lekarska w W. utrzymała w mocy orzeczenie z dnia 30 listopada 2000 r. (odwołanie - k. 74; orzeczenie Okręgowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w W. nr (...) z dnia 12 stycznia 2001 r. - k. 8, 73).

W okresach: 1-19 listopada 2002 r., 25 listopada 2002 r. - 3 stycznia 2003 r., 2 kwietnia - 16 maja 2005 r., 2-27 września 2007 r., 22 października - 12 listopada 2007 r., 15 czerwca - 24 lipca 2009 r., 20 listopada 2011 r. - 6 stycznia 2012 r. R. U. przebywał w Szpitalu w G. na oddziale (...), z rozpoznaniem (...). R. U. wielokrotnie przyjmował nieregularnie leki, na życzenie był wypisywany ze szpitala bez pełnej remisji choroby (dokumentacja medyczna - k. 146-152).

R. U. cierpi na (...). Choroba ma charakter przewlekły, przebiega z nawrotami zespołów paranoidalnych, w których występują omamy i urojenia. Widoczne są negatywne objawy choroby pod postacią błędnego afektu, spowolnienia ruchowego, społecznego wycofania. Nie są znane przyczyny zachorowania na (...). Sytuacja stresu sprzyja ekspresji tej choroby. W rodzinie R. U. jego brat i ciocia chorują na (...), zaś siostra cierpi na (...).

Do rozwoju choroby u R. U. doszło w okresie odbywania służby wojskowej i w charakterystycznych okolicznościowych, między innymi nacechowanym zdemoralizowanym zachowaniem jednych żołnierzy wobec drugich. Przed przyjęciem do służby wojskowej u R. U. wystąpiły tzw. objawy prodromalne choroby, które ze względu na czas istnienia objawów chorobowych nie uprawniały jeszcze wówczas do postawienia diagnozy o chorobie (...), która należy do chorób przewlekłych (opinia biegłego (...) T. M. - k. 237-241).

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 18 maja 2004 r. R. U. został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy (orzeczenie - k. 153-155).

Przed odbyciem służby wojskowej R. U. był koleżeński i lubiany, łatwo nawiązywał kontakty z rówieśnikami. Miał dobre relację z bratem J. U.. R. U. interesował się samochodami i wędkarstwem. Po odbyciu służby wojskowej, po powrocie do domu R. U. nie chciał z nikim rozmawiać, był ciągle śpiący, niezadowolony, że nie może podjąć stałej pracy zarobkowej. Pracował dorywczo, najczęściej na budowie. Po 2000 r. R. U. nie uczestniczy w spotkaniach towarzyskich, nie uprawia sportu, nie spotyka się z rówieśnikami.

R. U. otrzymuje rentę socjalną w wysokości (...) zł miesięcznie. W utrzymaniu pomagają mu rodzice. Miesięczny koszt leków wynosi około (...) zł. R. U. jest pod stałą opieką lekarza (...). Po zażyciu leków czuje się oziębiały, długo śpi. Objawy choroby wracają po zaprzestaniu zażywania leków (zeznania świadków: K. U. - k. 284-286; E. U. - k. 287-288; E. K. - k. 289-290 i J. U. - k. 312-313; zeznania powoda R. U. - k. 313-315).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił **na podstawie** wyżej wskazanych dowodów w postaci odpisów dokumentów, opinii biegłego (...) T. M., zeznań świadków: K. U., E. U., E. K., J. U., K. N., R. R. i P. M. oraz zeznań powoda R. U..

Sąd uznał przedstawione odpisy dokumentów za wiarygodny materiał dowodowy. Strony nie kwestionowały ich autentyczności ani prawdziwości, a Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu.

W celu ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego (...). W ocenie Sądu, opinia biegłego została sporządzona w sposób rzetelny, w oparciu o specjalistyczną wiedzę i doświadczenie zawodowe biegłego. Sposób badań reprezentowany przez biegłego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych.

Postanowieniem z dnia 6 listopada 2013 r. Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego (...) jako nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (postanowienie – k. 304). Powód wnosił bowiem o zadanie biegłemu pytań dotyczących statystyk zachorowań na (...), co nie miało znaczenia dla sprawy (pytania powoda – k. 256).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania wszystkich świadków. Zostały złożone spontanicznie, nie zawierały sprzeczności, były ze sobą spójne. Sąd uznał za wiarygodne również zeznania powoda, którego wypowiedzi pokrywały się i tworzyły spójną całość ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Wskazać jedynie należy, że zeznania świadka R. B. (k. 578v-579) nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż świadek wskazał, że nie zna R. U..

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie było zasadne w części. Powództwo w zakresie żądania renty podlegało oddaleniu w całości.

Powód R. U. wnosił o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Obrony Narodowej zadośćuczynienia i renty za utratę zdrowia (...) spowodowaną „falą” w wojsku. Powód wskazał, że w trakcie pełnionej służby wojskowej był w ciągłym stresie z powodu znęcania się nad nim przez starszych kolegów – został poddany zjawisku tzw. „fali”. Silne przeżycia, jakich doświadczał w okresie służby wspomina jako traumatyczne.

W kwestii podstawy prawnej, na podstawie której należy rozpoznać żądania pozwu, wskazać należy, że w dniu 1 września 2004 r. weszła w życie ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162 z 2004 r., poz. 1692). Na jej podstawie zmianie uległy zasady odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa. Zmieniona została treść art. 417 k.c. Jednakże zgodnie z art. 5 ustawy nowelizującej, do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia jej w życie przepisy m.in. art. 417, stosuje się nadal w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia jej w życie.

Zgodnie z art. 417 k.c., w brzmieniu obowiązującym w czasie pełnienia przez powoda służby wojskowej, to jest w 2000 r., Skarb Państwa ponosił odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności (§ 1). Funkcjonariuszami państwowymi w rozumieniu niniejszego tytułu są pracownicy organów władzy, administracji lub gospodarki państwowej. Za funkcjonariuszy państwowych uważa się również osoby działające na zlecenie tych organów, osoby powołane z wyboru, sędziów i prokuratorów oraz żołnierzy sił zbrojnych (§ 2).

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., sygn. SK 18/00 (OTK 2001/8/256, Dz.U. Nr 145, poz. 1638), przesłankę odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi bezprawność, nie zaś zawinienie.

W świetle ustawy z dnia 4 września 1997 r. o dyscyplinie wojskowej (Dz.U. Nr 141, poz. 944 ze zm.) obowiązującej w dacie zdarzenia, z którego powód wywodził roszczenie, obowiązkiem każdego żołnierza jest przestrzeganie dyscypliny wojskowej, ale obowiązkiem przełożonych jest tworzenie warunków zapewniających przestrzeganie dyscypliny wojskowej przez podporządkowanych żołnierzy, a nadto obowiązek reagowania na zachowania żołnierzy naruszające dyscyplinę wojskową (art. 2 ustawy).

Zdaniem Sądu, funkcjonariusze Skarbu Państwa, to jest żołnierze przełożeni nad powodem, dopuścili się bezprawnego zaniechania zapewnienia powodowi bezpiecznych i godnych warunków odbywania służby wojskowej, które to zaniechanie miało wpływ na powstanie krzywdy powoda, co rodzi odpowiedzialność Skarbu Państwa. Wskazać należy, że R. U. nie miał wpływu na to, do której jednostki wojskowej został przydzielony do odbycia służby wojskowej

ani na warunki panujące podczas odbywania służby wojskowej. Jako żołnierz zasadniczej służby wojskowej musiał podporządkować się zasadom panującym w jednostce.

Z zeznań świadków oraz z zeznań powoda wynika, że zjawisko „fali” miało miejsce w jednostce wojskowej w W.. W czasie odbywania służby na B. grupa kilku żołnierzy ze starszego rocznika znęcała się psychicznie i fizycznie nad żołnierzami z młodszego poboru, w tym nad R. U.. Szczególnie bolesne i upokarzające było ciągnięcie i skręcanie jąder (tzw. „kręcenie wora”).

W ocenie Sądu, Skarb Państwa – Minister Obrony Narodowej odpowiada za działania żołnierzy, którzy znęcali się psychicznie i fizycznie nad R. U.. Jednostka wojskowa w W. nie została zorganizowana w sposób prawidłowy, uniemożliwiający bezprawne zachowania. Niezależnie od tego, czy przełożeni mieli świadomość istnienia „fali” w jednostce, co nie zostało wykazane, to podkreślić należy, że osoby kierujące jednostką wojskową są odpowiedzialne za stworzenie praktycznych środków, mających na celu skuteczną ochronę żołnierzy przed zagrożeniami nieodłącznie wpisanymi w życie wojskowe oraz za wprowadzenie odpowiednich procedur pozwalających na zidentyfikowanie braków i błędów, które mogą zostać w tym względzie popełnione.

Zwrócił na powyższe uwagę także Europejski Trybunał Praw Człowieka, między innymi w wyrokach z dnia 24 kwietnia 2014 r., sygn. 39583/05 (LEX nr 1451485) i z dnia 17 stycznia 2013 r., sygn. 52013/08 (LEX nr 1252944): „poborowi znajdują się pod wyłączną kontrolą władz państwowych, gdyż wszelkie zdarzenia mające miejsce w wojsku należą w pełni, lub w dużej mierze, do wyłącznej wiedzy władz, a władze mają obowiązek ochrony poborowych.” Trybunał wskazał także „na spoczywający na władzach pozytywny obowiązek podejmowania prewencyjnych środków operacyjnych dla ochrony osoby, której życie jest zagrożone przez czyny przestępcze innej osoby lub, w pewnych szczególnych okolicznościach, przez czyny samej tej osoby.” Trybunał Praw Człowieka zakwalifikował „istnienie diedowszczyzny (fali) w rosyjskich siłach zbrojnych, na którą byli narażeni nowi rekruci ze strony starszych poborowych, za stwarzającą sytuację bezprawia i prowadzącą do poważnych naruszeń praw podstawowych.”

R. U. podnosił, że rozstrój jego zdrowia nastąpił w wyniku fizycznego i psychicznego znęcania się nad nim w okresie odbywania służby wojskowej. W ocenie Sądu, powód nie wykazał, że (...) ma związek z pełnieniem przez niego służby wojskowej. Biegły (...) T. M. w swojej opinii wyjaśnił, że R. U. cierpi na (...), która jest chorobą przewlekłą. Biegły podkreślił, że objawy choroby pojawiły się u powoda już przed rozpoczęciem służby wojskowej. Nie było sporne, że w okresie matury pojawiły się u R. U. objawy prodromalne (...), co było powodem jego konsultacji lekarskiej. W ocenie biegłego, gdyby fakt wcześniejszej konsultacji (...) miał miejsce przed badaniem komisji kwalifikacyjnej do służby i znany był komisji, R. U. zostałby skierowany na konsultację lekarza (...). Biegły podkreślił, że nie jest możliwe ustalenie etiologii (...). Ocenił, że sytuacja stresu sprzyja ekspresji tej choroby, ale jej nie wywołuje. Skoro choroba jest przewlekła i rozwija się w pewnym przedziale czasowym, zaś u powoda pierwsze objawy choroby wystąpiły przed rozpoczęciem służby wojskowej, to brak jest podstaw do twierdzenia, że powód zachorował na (...) na skutek poddawania go „fali” w wojsku. Uznać należy, że nawet gdyby powód nie pełnił służby wojskowej, doszłoby u niego także do rozwoju choroby (...).

Mając na uwadze opinię biegłego, w ocenie Sądu, nie został wykazany związek przyczynowy pomiędzy zachorowaniem powoda na (...) a poddawaniem go zjawisku „fali” w wojsku. Powód wykazał jednak, że żołnierze ze starszego poboru znęcali się nad nim i z tego powodu doznał krzywdy.

Uznając zatem, że co do zasady spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności pozwanego, ocenić należało rozmiar krzywdy, jakiej doznał R. U. w związku ze znęcaniem się nad nim podczas odbywania przez niego służby wojskowej oraz wysokość należnego mu zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zgodnie zaś z art. 24 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia

może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Kwestia zadośćuczynienia uregulowana została w art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Uznać należy, że opisane w stanie faktycznym zachowania w stosunku do powoda w ramach „fali” stanowią naruszenie jego dóbr osobistych: zdrowia psychicznego i godności. Także zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zgodnie zaś z art. 445 § 1 k.c., sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Wskazówki w tym przedmiocie wypracowało natomiast orzecznictwo. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, a jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy.

Zadośćuczynienie ma charakter fakultatywny. Roszczenie poszkodowanego nie musi być zatem uwzględnione, pomimo spełnienia przesłanek ustawowych. Przyjmuje się jednak, że odmowa zadośćuczynienia musi być oparta na przesłankach obiektywnych. Tylko znikoma szkoda niemajątkowa nie powinna uzasadniać przyznania zadośćuczynienia, wówczas gdy poczucie słuszności nie wymaga wyrównywania szkody świadczeniem pieniężnym. Krzywda poszkodowanego musi być bowiem realna i istotna (M. Walachowska w: Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, Toruń 2007, str. 117).

Sformułowanie ustawy, iż tytułem zadośćuczynienia przyznana ma być „odpowiednia suma pieniężna” należy rozumieć w ten sposób, że przez jej zasądzenie wynagrodzona ma być cała krzywda. Zadośćuczynienie powinno przy tym uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w dacie orzekania, ale i tę, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać oraz krzywdę, którą można przewidzieć w dacie wyrokowania z dużym prawdopodobieństwem (M. Walachowska, op. cit., str. 119).

Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia z istoty należy do swobodnego uznania sędziowskiego. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia kierować się należy celami i charakterem zadośćuczynienia, nie decydują natomiast subiektywne odczucia poszkodowanego. Podstawowe znaczenie ma rozmiar szkody niemajątkowej – stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, długotrwałość, nieodwracalny charakter następstw zdarzenia, wiek poszkodowanego, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, sytuacja życiowa ofiary wypadku przed i po jego zaistnieniu.

Zdaniem Sądu, krzywdy doznanej przez powoda nie można ocenić jako znikomej, jednakże roszczenie zgłoszone przez R. U. było nadmierne. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd kierował się przede wszystkim rozmiarem cierpień fizycznych i psychicznych powoda oraz czasem i trwałością ich trwania.

Sąd przyjął, że zadośćuczynienie należy się powodowi za doznaną przez niego krzywdę w okresie odbywania przez niego służby wojskowej w W., to jest od dnia 28 marca 2000 r. do dnia 5 czerwca 2000 r., czyli przez nieco ponad 2 miesiące. Były to cierpienia zarówno psychiczne, jak i fizyczne. Praktyki ze strony starszych żołnierzy, wskazane powyżej, należy uznać za upokarzające, godzące w dobra osobiste powoda, przede wszystkim jego godność oraz zdrowie fizyczne i psychiczne.

Wskazać należy, że R. U. nie wykazał trwałych skutków znęcania się na nim. W swoich zeznaniach powód wskazywał na dolegliwości związane z jednym z jąder, jednak sam podkreślił, że lekarz nie stwierdził u niego żadnych

nieprawidłowości w tym względzie. Podkreślić należy, że trwałość skutków zdarzeń z 2000 r. nie została wykazana żadnym innym dowodem przez powoda, a to na nim, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa ciężar dowodu w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu, odpowiednią kwotą zadośćuczynienia, adekwatną do stopnia krzywdy jakiej doznał powód w wyniku znęcania się nad nim przez około 2 miesiące przez starszych żołnierzy, jest kwota 35.000 zł.

R. U. wnosił również o zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia doręczenia pozwanemu pisma z dnia 2 maja 2012 r., to jest od dnia 16 maja 2012 r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Z powyższego przepisu wynika zatem, że odsetki od świadczenia pieniężnego należą się wierzycielowi zawsze w przypadku opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia, niezależnie do tego, czy wierzyciel poniósł z tytułu opóźnienia jakąś szkodę. Jediną przesłanką jaką powinien wykazać wierzyciel jest fakt opóźnienia w spełnieniu świadczenia przez dłużnika.

Odpis pisma z dnia 2 maja 2012 r. został doręczony pozwanemu w dniu 16 maja 2012 r. (k. 112), zaś odpis pisma powoda z dnia 14 września 2011 r. z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 200.000 zł został doręczony pozwanemu w dniu 12 października 2011 r. (k. 50). Niewątpliwie zatem w dniu 16 maja 2012 r. pozwany popadł już w opóźnienie z zapłatą zadośćuczynienia.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego wskazać należy, że sąd w postępowaniu cywilnym może przesądzić o tym, że określone czyny wyczerpują znamiona przestępstwa. Podkreślić należy, że jeśli sprawca nie został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, sąd cywilny powinien samodzielnie rozważyć, czy zachowanie sprawcy szkody spełnia znamiona przestępstwa, stosując przepisy prawa karnego (SN (7) w uchwale z dnia 21 listopada 1967 r., sygn. III PZP 34/67, OSNCP 1968, Nr 6, poz. 94, wyroku z dnia 21 listopada 2001 r., sygn. II UKN 633/00, OSNAPiUS 2003, Nr 17, poz. 422; wyroku z dnia 12 kwietnia 1990 r., sygn. III CRN 108/90, Legalis). W ocenie Sądu, znęcanie się psychiczne i fizyczne niewątpliwie wyczerpuje znamiona czynów podlegających odpowiedzialności karnej.

Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538) uchyliła art. 442 k.c. oraz dodała art. 442<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z art. 442 § 2 k.c., jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Zgodnie z art. 2 ustawy nowelizującej z dnia 16 lutego 2007 r., do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego. Zgodnie natomiast z art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c., jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Zdarzenie, z którego powód wywodził szkodę miało miejsce w 2000 r. Zachowania żołnierzy wobec R. U., to jest znęcanie się nad nim fizyczne i psychiczne, w ocenie Sądu, wyczerpały znamiona przestępstwa, co skutkuje tym, że przedawnienie następuje po 20 latach od dnia popełnienia przestępstwa. Termin dwudziestoletni został zachowany, gdyż pozew został wniesiony w dniu 12 stycznia 2011 r. (k. 5).

Powód wnosił także o przyznanie renty w wysokości po 2.400 zł z tytułu niezdolności do pracy. Zgodnie z art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się

jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Żądanie zasądzenia renty uznać należało za niezasadne, gdyż jak już zostało wyżej wskazane, powód nie udowodnił, że choroba (...) ma związek ze służbą wojskową.

Mając na uwadze powyższe rozważania faktyczne i prawne, żądanie pozwu było zasadne co do kwoty 35.000 zł z tytułu zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O **kosztach procesu** Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Przepis powyższy stanowi szczególny wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie występują szczególne okoliczności, które przemawiają za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami procesu.

Z uwagi na wyjątkowo trudną sytuację materialną powoda (powód utrzymuje się tylko z renty socjalnej, nie może podjąć pracy z uwagi na to, że choruje na (...)), postanowieniem z dnia 31 maja 2011 r. został on zwolniony od kosztów sądowych w całości oraz został ustanowiony dla niego pełnomocnik z urzędu (postanowienie – k. 29). Sąd nie obciążył R. U. kosztami procesu, mając na uwadze także charakter roszczenia, które w części zostało uwzględnione.

Na podstawie art. 113 ust. 1 (a contrario) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623 j.t.), nieuiszczone koszty sądowe przypadające na powoda Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, nie nakazując ich ściągać od powoda z zasądzonego roszczenia w żadnej części.

Wynagrodzenie adwokata ustanowionego dla powoda z urzędu, Sąd ustalił i przyznał na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348). W piśmie procesowym z dnia 7 maja 2012 r. adwokat K. C. złożył wymagane, zgodnie z § 20 rozporządzenia, oświadczenie, że koszty pomocy prawnej nie zostały zapłacone w całości ani w części (k. 101).